

Dr hab. Stanisław Cygan, prof. UJK  
Zakład Językoznawstwa Synchronicznego i Diachronicznego  
Instytut Literaturoznawstwa i Językoznawstwa  
UJK w Kielcach

Kielce, dn. 29 XI 2021 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej **Pani mgr Mariki Jocz** pt.

***Kaszubska grzeczność językowa***

napisanej pod kierunkiem **dra hab. Marka Cybulskiego, prof. UG**; Uniwersytet Gdański, Wydział Filologiczny; Gdańsk 2021; ss. 214.

Praca doktorska Pani mgr Mariki Jocz dobrze wpisuje się w nurt badań nad polską grzecznością językową. Wzbogaca ten obszar badawczy o nowe treści, prezentując model kaszubskiej grzeczności językowej. Jest to pierwsze, szersze opracowanie dotyczące grzeczności tej grupy regionalnej, zawierające kompletny opis dość wąskiego wycinka badawczego, wykorzystujące aparat metodologiczny pragma- i socjolingwistyki, a także lingwistyki kulturowej. Dysertacja umożliwia poznanie etykiety językowej społeczności kaszubskiej, a dzięki temu pokazanie, jak grzeczność „po kaszubsku” wpisuje się w ogólny model polskiej grzeczności. Jak powszechnie wiadomo, Kaszubi to społeczność regionalna w większości mieszkająca na wsiach i w miastach poniżej 10 000 mieszkańców (prawie 86% populacji), w 99,85% na terenie obecnego woj. pomorskiego<sup>1</sup> (zob. też wyniki badań Marka Latoszka, Brunona Synaka, Moniki Mazurek, Cezarego Olbrachta-Prondzyńskiego i in.).

Nie znajduję odpowiedzi na pytanie, dlaczego Autorka pomija artykuły – nieliczne co prawda – dotyczące kaszubskiej grzeczności, w tym własne teksty.

Dobór do badań ogromnego, zróżnicowanego pod względem wielkości, formy materiału źródłowego w postaci korpusu kaszubskich tekstów literackich i in. (na przykładzie wybranych tekstów literatury kaszubskiej), liczącego 114 pozycji, trzeba uznać za właściwy, dobrze przemyślany. Na wyróżnienie zasługuje ten ogromny zbiór tekstów kaszubskojęzycznych (80% opublikowanej prozy i dramatów, 50% zawartości periodyku „Stegna”, sześciotomowy *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* ks. Bernarda Sychty, *Rozmówki kaszubskie* oraz *Fiszki – język kaszubski*). Doktorantka podaje zestawienie liczbowe przykładów użycia form grzecznościowych, powołując się na bazę danych

---

<sup>1</sup> Powyższe dane pochodzą z Raportu dotyczącego sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego w Rzeczypospolitej Polskiej (2007).

w programie OpenOffice (1227 rekordów), zawierającą określone akty grzeczności i formuły językowe. Moje wyliczenia wskazują, że wykorzystano 740 cytatów. Byłoby dobrze, gdyby te ok. 500 pozostałych znalazło w Aneksie. Doceniam wysiłek Pani M. Jocz włożony w udaną realizację projektu badawczego. Praca doktorska wskazuje na dobre opanowanie przez Nią warsztatu badawczego. Zaletą jest nieskomplikowany język naukowy rozprawy, wpływający na moją radość czytania tego tekstu naukowego. O niektórych niedostatkach dysertacji piszę w Uwagach szczegółowych.

Recenzowana praca doktorska ma klasyczną budowę, charakterystyczną dla prac naukowych. Jest to układ logiczny, zasadny, zachowujący właściwe proporcje części teoretyczno-metodologicznej (s. 6–37) i badawczej (analityczno-interpretacyjnej) – s. 38-204). Pracę zamyka Część podsumowująca (s. 200-204), Zakończenie (s. 205) oraz Wykaz opracowań (s. 206-214).

We wstępie Doktorantka przybliżyła założenia teoretyczno-metodologiczne rozprawy, charakteryzując przedmiot i cel badań, sposób podziału i prezentacji materiału źródłowego, zasady jego cytowania.

Najważniejszy w Części teoretycznej jest podrozdział 1.5. *Teoretyczne aspekty opracowania*, dotyczący teorii grzeczności językowej, stanu badań nad polską grzecznością językową. Obejmuje on pojęcie etykiety językowej, ogólnopolski model grzeczności językowej, wiejski model grzeczności językowej, miejski i wiejski system adresatywny.

Ostatni z podrozdziałów (1.6) dotyczy sytuacji socjolingwistycznej współczesnego języka kaszubskiego. Jest on szczególnie ważny z tego względu, że etykieta językowa dotyczy mikrospołeczności kaszubskiej.

Niejasne jest dla mnie sformułowanie:

„W pierwszej z nich [części – S.C.] omówiłam stan badań nad grzecznością językową zarówno **w rozumieniu globalnym, jak i na polu języka** [wyróżnienie moje – S.C.] oraz gwar polskich” (s. 6).

Najobszerniejsza część pracy – analityczno-interpretacyjna (jedenaście podrozdziałów) – obejmuje różnorodne formy grzeczności wyrażone poprzez różne formy językowe w różnych aktach mowy: powitaniach, pożegnaniach, podziękowaniach, przeproszeniach, prośbach, zaproszeniach, życzeniach, przedstawianiu się, przedstawianiu komuś kogoś, przejście na ty, także komplementy, formy adresatywne (neutralne, używane w sytuacjach oficjalnych, zwroty adresatywne w rodzinie, kierowane do znajomych). W pole grzeczności wpisuje się także grzeczność wyrażana przez różne formy językowe przy stole (częstowanie, zachęta do jedzenia, picia alkoholu, zażywania tabaki, toasty). Przy każdej

formule grzecznościowej podaje Pani Jocz dane liczbowe. Szkoda tylko, że to zróżnicowanie liczbowe nie zostało w jakiś sposób przedstawione graficznie w podsumowaniu (cz. 3). Dałoby to obraz kaszubskiej grzeczności wyrażonej liczbowo i procentowo.

W każdym podrozdziale – co jest cenne – uwzględnia Doktorantka tło aktu mowy, dokonuje podsumowania wyników badań.

Szczególnie istotne są te formy grzecznościowe, które dają wgląd w religijność Kaszubów. Zagadnienie związków między gwarową etykietą językową i religijnością nie jest jeszcze niedostatecznie zbadane i opracowane. Jak podaje K. Sikora, chodzi tu o „[...] funkcjonowanie w kulturze dobrego słowa (por. Sikora 2011, Sikora 2020) zwrotów i formuł typu modlitewnego i zarazem życzeniowego, odwołujących się wprost lub pośrednio do Boga (nadprzyrodzonej mocy), jako rzeczywistego sprawcy lub gwaranta ofiarowanego drugiemu werbalnie dobra [...]” (s. 247). Zob. K. Sikora, *Gwarowa etykieta językowa i religia*, „Gwary Dziś”, 2021, v. 14, s. 247-263. W grupie powitań zwracają uwagę formuły religijne z komponentem sakralnym (nomina sacra: Bóg, Chrystus), np. *Niech bǎdże pochwólony Jezës Christus, Szczęść Boże z jego kaszubską wersją Bòże pòmągój, Biôj/Jidzta/Jedz/Jedzta z Bògã, Ôstańta z Bògã, Z Bògã*.

Ważną rolę w tworzeniu tzw. atmosfery grzecznościowej pełnią – jak podkreśla Doktorantka – pożegnania bezpośrednie (s. 62-65), formuły pożegnalne, rozpatrywane w różnych aktach mowy, a także pożegnania niewerbalne czy powitania.

Warto także zwrócić uwagę na zaproszenia (podrozdział 2.6) przygotowywane na różne okazje, np. na ślub (rozbudowane wiejskie zaproszenia weselne wygłaszane przez družbę weselną, tzw. *rôbcã*), na pogrzeb z wykorzystaniem tzw. pustonocnej kluki ‘laska w postaci buławy, przewiązana czarną długą wstążką, którą posługiwano się niegdyś podczas zapraszania na tzw. pustą noc przed pogrzebem’.

Osobną, ważną kategorią grzeczności są życzenia (por. podrozdział 2.7), np. konwencjonalne, obejmujące te składane z okazji urodzin, Świąt Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Wielkanocy, a także podczas zaręczyn, ślubu. Grupa życzeń została poszerzona o pośrednie akty mowy: powitania-życzenia, podziękowania-życzenia, pożegnania-życzenia, życzenia kolędników i gospodarzy związane z rytuałem chodzenia *Gwiazdki* i *gwizdy* w czasie świąt Bożego Narodzenia.

Grzeczność ujawnia się także w akcie nawiązywania kontaktu, przedstawiania się, przechodzenia na ty (mówienie „na jedno”, tykanie, mówienie „na ty” w opozycji do tzw. dwojenia, mówienia „na słyście”, mówienia na dwoje, „wycia”), zwracania się do rozmówcy przez *pan*, *pani* w znanym sobie środowisku itp. [por. np. artykuły W. Makarskiego 1973,

A. Zaręby 1983, T. Brajerskiego 1991-1992, R. Rajchert 1991, monografie: T. Rittel 1985, K. Sikory 2011, L. Sikorskiej 2007, S. Cygana 2011]:

W. Makarski, *Konstrukcje pluralis maiestatis w gwarach Rzeszowszczyzny*, „Poradnik Językowy”, 1973, z. 1, s. 30-34.

T. Brajerski T., *Tak zwane zwroty adresatywne w Krakowiakach i góralach W. Bogusławskiego*, „Roczniki Humanistyczne KUL”, 1991-1992, t. 39-40, z. 6, s. 73-80.

R. Rajchert, *Sposób zwracania się do osób drugich w języku familijnym mieszkańców wsi Dziepółc*, [w:] *Regionalizmy w języku familijnym (Zbiór studiów)*, pod red. K. Handke, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, s. 41-49.

A. Zaręba, *Czasowniki określające sposób zwracania się do drugiej osoby*, [w:] tegoż, *Pisma polonistyczne i slawistyczne*, Warszawa – Kraków 1983, s. 296-309.

T. Rittel, *Kategoria osoby w polskim zadaniu*, Kraków – Warszawa 1985.

K. Sikora, *Grzeczność językowa wsi. Cz. I. System adresatywny*, Kraków 2010.

L. Sikorska, *Językowa grzeczność i niegrzeczność w gwarach południowo-wschodniej Kielecczyzny*, Kielce 2011.

S. Cygan, *Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi końca XX wieku na przykładzie Lasocina na Kielecczyźnie*, Kielce 2011, s. 173-182.

Warto przypomnieć rozróżnienie dokonane przez Tadeusza Brajerskiego: formy pluralis honorans (honorativus) oraz pluralis maiestaticus. Przez formy *pluralis maiestaticus* rozumie on formy językowe w wypowiedziach takich, jak: *My, Jan Kazimierz, z Bożej Łaski król...* Dla wyrażień językowych typu *babcia ugotowali, mamusia przyśli* stosuje zaproponowany przez siebie termin *pluralis honorans (lub honorativus)*. [T. Brajerski 1991-1992:73].

T. Rittel [1985:212-214] mówi w takim przypadku o osobie godnościowej typu pluralis maiestaticus, podając cytaty z *Wesela* S. Wyspiańskiego, w którym chłop w zwrocie do pana posługuje się schematami *Oni-kania* typu *Pon się bojom we wsi ruchu*, a panowie, zwracając się do chłopów, używają *Wy-kania* werbalnego *Wiecie choć, gdzie Chiny leżą?*

Dodam jeden przykład z Kielecczyzny, ze wsi Siedlce, gm. Chęciny: Zmiany formy adresatywnej z ty na wy dokonuje się np. w obrzędzie przejścia, kiedy młody parobek w obrzędzie wyzwolin na kosiarza wstępuje do grupy osób, które można wynajmować do pracy zarobkowej: „Jak się kłowl, młynorz stalmach cy kołodziej, no kuzden insy rzemieśnik wyzwolo tak i kozden chłopok na parobka! I to mu się płochwolo!!! – *Krzyki aprobaty* – A wy gówniorze – do małych chłopców – Słuchojta! Łod dziosioj nie włołno godać do niego: „Ty Jasiak” ino „wy Jašku” abło „wy parobku”. Rozumita? – potakują głowami, że tak”. Por.

S. Żądecka, *Kłosiorze abło wyzwoliny wilcka*, [w:] *Ocalić okruchy tradycji. Scenariusze widowisk obrzędowych*, Kielce, [b. r.], s. 57.

Interesujący jest także podrozdział dotyczący rytuału grzecznościowego przy stole, obejmujący ugoszczenie przybysza, częstowanie, zachętę do jedzenia i picia, zażywania tabaki i zachęcanie innych do niej (s. 154-156). To zachęcanie do jedzenia i picia (czasem natarczywe) jest kontynuacją dawnego zwyczaju pielęgnowanego na szlacheckich ucztach (tzw. prynuka).

Bardzo ważne jest uwzględnienie we wszystkich przypadkach analizowanych w dysertacji gry czynnika socjolingwistycznego przez wskazywanie określonych parametrów socjolingwistycznych, np. wieku rozmówców, ich płci, pełnionych ról społecznych, typu kontaktu językowego, kategorii swój-obcy. To jest zaleta pracy – jej interdyscyplinarny charakter.

Na wyróżnienie zasługuje syntetyczne, ale co ważne – dość rozbudowane – podsumowanie wyników badań (3. Część podsumowująca).

#### **Uwagi szczegółowe:**

1. Konstrukcja pleonastyczna w wyrażeniu językowym: [...] *z moich własnych doświadczeń językowych* [...] (s. 81).
2. Odnotować trzeba błąd pojawiający się w imieniu i nazwisku badaczy (jeden przykład z tekstu rozprawy, drugi z bibliografii): pomyłka dotyczy imienia śląskiej językoznawczynie: jest Halina Grybosiowa zamiast Antonina (s. 24); R. Mrózk zam. R. Mrózek (s. 206 – to raczej pomyłka graficzna. Błędnie został zaklasyfikowany artykuł M. Wojtak, *Staropolska etykieta językowa jako obraz relacji międzyludzkich (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, pod red. A. Pajdzińskiej i P. Krzyżanowskiego, Lublin 1999, s. 205-216.
3. W odniesieniu do form językowych *królewionka*, *śluniuszkò* (s. 191) można by użyć terminu afektonim, który M. Bańko, A. Zygmunt, autorzy pracy pt. *Czule słówka. Słownik afektonimów*, Warszawa 2010, definiują następująco: „Afektonimy to intymne przezwiska, jakimi ludzie obdarzają swoich partnerów życiowych, członków rodziny oraz bliskich przyjaciół”. (s. 6)
4. W Wykazie opracowań brak odwołań do prac naukowych związanych z kaszubską grzecznością, w tym artykułów Autorki:  
E. Rogowska-Cybulska, M. Cybulski, *Odniesienia do Boga w etykiecie językowej bohaterów dramatów Jana Karnowskiego*, „Język – szkoła – religia”, 2013, t. 8, s. 45-60.

M. Cybulski, E. Rogowska-Cybulska, *Etykieta językowa w dramatach historycznych Jana Karnowskiego i jej rola w kształtowaniu obrazu przeszłości Kaszub*, [w:] *Nasz język w przeszłości – nasza przeszłość w języku*, pod red. I. Kępi, L. Wardy-Radys, Pelplin 2013.

M. Cybulski, E. Rogowska-Cybulska, *Kaszubskie powitania w dramatach Jana Karnowskiego*, [w:] *Językowy, literacki oraz kulturowy obraz Pomorza dawniej i dziś*, pod red. Z. Licy i M. Klinkosz, Gdańsk 2013.

M. Jocz, *Czy Kaszubi przepraszają? O formach grzeczności językowej w kaszubszczyźnie*, [w:] *Językowy, literacki i kulturowy obraz Pomorza*. Tom 3, pod red. A. Iwanowskiej, M. Klinkosz i Z. Licy, Gdańsk 2016.

M. Jocz, *Kaszubska grzeczność językowa realizowana w aktach zachęty do wejścia do domu oraz w aktach częstowania*, [w:] *Język jako świadectwo kultury. Język. Kultura. Społeczeństwo V*, pod red. S. Cygana, Kielce 2021, s. 85-95.

5. Należałoby uwzględnić także inne prace na temat grzeczności językowej, np.:

A. Pawłowska, *Formuły werbalne polskiej etykiety językowej od połowy XVIII do lat sześćdziesiątych XIX wieku. Analiza socjolingwistyczna*, Łódź 2014.

K. Sikora, *Życzenie w gwarze i kulturze wsi*, Kraków 2020.

K. Sikora, *Gwarowa etykieta językowa i religia*, „Gwary Dziś”, 2021, vol.14, s. 247–263.

6. Uporządkowania terminologicznego wymagają terminy: **czasownik onomatopeiczny**, np. *glugnąć, gòlnąć, szlęgnąć, grzmotnąć* (s. 153); **onomatopeja** nazywająca natychmiastowość tej sytuacji (*grzmotnąć, szlęgnąć*) (s. 157).

7. Nie wszystkie omawiane zwroty grzecznościowe są wyróżniane graficznie w cytatach – widać tu niekonsekwencje.

8. Niezręczności stylistyczne, błędy językowe (interpunkcyjne, usterki graficzne, pisownia łączna/rozdzielna i in.): nie nawiązujące (s. 76), nie przejmującą się ograniczeniami (s. 77), – błędy stylistyczne:

Jako że temat ten nigdy wcześniej nie był przedmiotem żadnych analiz [...] – s. 7.

Akty grzeczności zalicza się tu do ekspresywów, jako że ich rolą jest wyrażenie emocji, uczuć nadawcy wobec partnera interakcji. (s. 12)

Jako że samo słowo *dzāka* lub zwrot *Bóg zapłac* mogą się wydawać zbyt mało grzeczne, mało wylewne [...] – s. 81.

*Przepraszac* (w porównaniu do *wëbaczac*) stosuje się znacznie częściej w sytuacjach, które wymagają raczej **mechanicznego przepraszania** [podkreślenie moje – S.C.]. (s. 96)

Pośrednia **prośba** o wybaczenie **pada** także w trzecim przykładzie [...] (s. 98)

**Zachodnie trendy**, powodujące uproszczenia w etykiecie, oraz korzystanie ze słów obcojęzycznych, **znaleźć można** także w materiale kaszubskojęzycznym. (s. 102)

Najprostszym sposobem jest zwrócenie się do siebie po imieniu i z użyciem czasowników w 2.os. l.poj., jako że małżonkowie są sobie równi. (s. 189)

– błąd składniowy: Cytaty pochodzą z literatury wydawanej zarówno **przed jak i po reformie** ortografii kaszubskiej przeprowadzonej w roku 1996. (s. 11)

– powtórzenia wyrazowe w bliskim sąsiedztwie:

[...] łączą się zazwyczaj z formą trzecioosobową czasownika (s. 174)

[...] łączą się z odmianą pluralis maiestaticus (s. 174)

W jednym z przykładów mąż zwraca się do żony używając słowa używanego najczęściej w stosunku do młodej dziewczyny (s. 192)

W kilku przykładach mąż do żony i żona do męża zwraca się używając słów [...] – s. 192.

Praca doktorska Pani mgr Mariki Jocz **zasługuje w pełni na opublikowanie**. Autorka powinna jednak zatroszczyć się o staranną korektę językowo-stylistyczną; szczególnie widoczne jest naruszenie normy w zakresie interpunkcji.

## **Podsumowanie**

Kilka powyższych uwag krytycznych, zwłaszcza w odniesieniu do warstwy stylistyczno-językowej rozprawy, nie umniejsza jej wartości. Jej zaletą jest zgromadzenie reprezentatywnego dla dominanty tematycznej pracy materiału językowego, jego rzetelna analiza (wykorzystanie modelu opisu zaproponowanego przez Małgorzatę Marcjanik). Duży wysiłek twórczy pozwolił Doktorantce osiągnąć założone cele badawcze. Przedłożona praca jest interesująca pod względem poznawczym, spójna metodologicznie, posiada dużą wartość naukową.

Praca doktorska mgr Mariki Jocz to – jak wspomniano – interesujące studium językowo-kulturowe dotyczące grzeczności Kaszubów (na przykładzie głównie tekstów literatury kaszubskiej), która została pokazana w różnych aktach mowy (np. powitania, pożegnania, podziękowania, akty próśb) i z wykorzystaniem różnych zwrotów grzecznościowych. Dysertacja ta, napisana przez autochtonkę, Kaszubkę, doskonałą znawczynię kaszubszczyzny, stanowi ważny głos w naukowym dyskursie kaszubologicznym dotyczącym złożonej tożsamości tej mikrospołeczności: kaszubsko-polskiej lub polsko-kaszubskiej. Odnosi się to także do wiejsko-miejskiego modelu grzeczności:

„[...] współcześnie w kaszubszczyźnie współistnieją dwa modele grzeczności językowej: wiejska i miejska. Jest to spowodowane faktem, że aktualnie kultura kaszubska to nie tylko folklor i kultura wsi (choć są to nadal ważne składowe tej kultury), ale również kultura miasta, w której język kaszubski to już nie tylko język familijny. Współcześnie język ten funkcjonuje także w odmianie literackiej obecnej chociażby w szkolnictwie, mediach, kościele, a co za tym idzie, wytworzył potrzebne dla tych oficjalnych realiów specyficzne formy grzeczności”. (s. 205)

## **Konkluzja**

Recenzowana dysertacja Pani mgr Mariki Jocz pt. *Kaszubska grzeczność językowa* spełnia wymogi określone w art. 13. 1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (wraz z późniejszymi zmianami); pokazuje umiejętności Doktorantki w zakresie samodzielnego prowadzenia badań naukowych, **syntetyzowania wiedzy (co jest rzadkością!)** i stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Marki Jocz do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Stanisław Cygan